

Stogowska, Anna

"Procesy archiwotwórcze akt miejskich na Mazowszu na przykładzie Piaseczna w latach 1815-1950", Włodzimierz Bagieński, Warszawa 1999 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 12, 269-272

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zebranie i przeanalizowanie zachowanego materiału źródłowego, zarówno publikowanego jak i archiwalnego, co było dla Autorki zadaniem niewykonalnym ze względu na brak odpowiedniego przygotowania. Praca popularnonaukowa, a taką otrzymaliśmy, nie powinna mieć błędów merytorycznych. Rzeczywiście dla mazowieckiego średniowiecza, a także i późniejszych czasów, w omawianej książce błędów się nie dostrzega. Podkreślić trzeba natomiast, że zawarte w pracy dane mogą być wstępem do dalszych badań i ustaleń w tej dziedzinie.

Dla badaczy przydatne będzie z pewnością ustalenie listy kolejnych posiadaczy dóbr Falenty (XVI-XIX w.) — dotychczas znanych niezbyt zadowalająco, a także zamieszczony w aneksie źródłowym szczegółowy opis dóbr Falenty z 1844 r. i materiały kartograficzne.

Drobne usterki dostrzec można w bibliografii. Autorka nie włączyła bowiem do źródeł takich wydawnictw jak *Zapiski i rotły polskie XV-XVI w. z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej* czy *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI w.*, zaliczając je do jednej kategorii „pomocy naukowych” wraz z encyklopediami, słownikami, przewodnikami i podręcznikami, może ze względu na duże walory indeksów i pozostałego aparatu naukowego cechującego owe wydawnictwa, opracowane przez Adama Wolffa.

W sumie praca zasługuje na ocenę bardzo pozytywną. Jest to niewątpliwie osiągnięcie Autorki, która nie uzyskała przecież wykształcenia historycznego. W momencie przystąpienia do pracy nie dysponowała zatem warsztatem naukowym, jakże niezbędnym i ułatwiającym rozeznanie na tym polu badań. Musiała zatem samodzielnie pogłębiać swoją wiedzę i doskonalić umiejętności w kontaktach z badaczami Mazowsza. Otrzymałmy pracę obszerną, ciekawą, dobrze ilustrowaną i z cennymi aneksami źródłowymi. Badacze i miłośnicy dziejów owego małego regionu Mazowsza powinni być wdzięczni Autorce za jej iście benedyktyński wysiłek.

Marta Piber

Włodzimierz Bagieński, *Procesy archiwotwórcze akt miejskich na Mazowszu na przykładzie Piaseczna w latach 1815-1950*, Warszawa 1999, ss. 217

Rozprawa Włodzimierza Bagieńskiego dotyczy rzadko podejmowanych tematów archiwalnych, związanych z procesami archiwotwórczymi kancelarii oraz archiwizowaniem akt w archiwum zakładowym.

Brak tego typu opracowań spowodował konieczność poszukiwania metody badawczej. Tu autor przyjął propozycję Bohdana Ryszewskiego zawartą w pracy *Problemy i metody badawcze archiwistyki*. Zaproponowana metoda dotyczy badania kancelarii jako procesu aktotwórczego na przestrzeni dziejów i pierwszego etapu procesu archiwotwórczego.

Badaniami nad kancelarią urzędów administracji państwowej w II Rzeczypospolitej zajmowała się Halina Robótka. Kancelarią XIX-wieczną interesowała się J. Bogusławska,

badając spuściznę kancelaryjną Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego. Kancelaria miejska w okresie II Rzeczypospolitej stała się przedmiotem studiów Z. Chmielowskiego.

Akta miasta Piaseczna z lat 1815-1950, jako spuścizna kancelarii miejskiej licząca 4 035 jednostek archiwalnych, stały się bazą dla prowadzonych badań Włodzimierza Bagieńskiego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że akta zachowały się w wyjątkowo dobrym stanie. Reprezentują rozległy okres historyczny — 135 lat i obejmują różne rodzaje kancelarii: polską, rosyjską, niemiecką.

Spuścizna aktowa Piaseczna stanowi wyjątkowo ciekawy zespół akt miejskich, a jak pisze we wstępie autor opracowania akta są najpełniej zachowanym zespołem po aktach miasta Płocka (z lat 1808-1954 obejmują 31 tysięcy jednostek) w dawnym województwie warszawskim.

Omawiany zespół akt miasta Piaseczna podzielono na pięć historycznych okresów. Lata 1815-1870 to okres funkcjonowania w mieście kancelarii polskiej. Lata 1870-1915 stanowią okres kancelarii rosyjskiej. Dokumentacja z lat 1915-1939 jest przykładem przejścia z kancelarii niemieckiej do polskiej. Okres lat 1939-1945 to funkcjonowanie w urzędzie kancelarii niemieckiej. Lata 1945-1950 to znowu działalność kancelarii polskiej. Te chronologiczne cezury stanowią w opracowaniu W. Bagieńskiego poszczególne rozdziały.

W każdym z rozdziałów autor rozpatruje takie same zagadnienia. Na tle przemian ustrojowych związanych z organizacją urzędu śledzi proces archiwalny w kancelarii oraz archiwizowanie akt, przebiegające w registraturze lub w archiwum zakładowym.

Kancelarie charakteryzowały się odrębnościami organizacyjnymi, aktotwórczymi i archiwizacyjnymi, co znalazło swe odbicie w spuściznie aktowej. Choć mamy do czynienia z kancelarią miejską, urzędem załatwiającym podobne sprawy, to jednak przyznać trzeba, że akta różnią się w poszczególnych okresach. Te różnice widoczne są nawet w fizycznym stanie zachowania akt. Kancelaria rosyjska charakteryzowała się np. dużą ilością zakładanych teczek. Dla każdej sprawy zakładano odrębną teczkę, zamykając ją po roku. Sprawy otrzymywały w każdym roku inną, niezależną od poprzedniej numerację.

Zmiany ustrojowe miały zasadniczy wpływ na różnorodność organizacji kancelarii i jej wytwory w postaci akt. Na podstawie zachowanych akt autor opracowania przedstawił funkcję urzędu oraz prace i kwalifikacje urzędników. Ukazano różniący się proces archiwizacji składający się z porządkowania i brakowania akt.

Włodzimierz Bagieński zajął się także zagadnieniami teoretycznymi: schematem opisu archiwalnego w archiwach państwowych, przynależnością akt do zespołu. Podjął udaną próbę uporządkowania terminologii archiwalnej proponując przyjąć dla akt miast nazwę „Archiwum miasta”.

Dużym atutem pracy jest rozpatrywanie wytworów kancelarii miejskiej na tle dziejów miasta Piaseczna. Było ono dość specyficznym ośrodkiem, położonym na Mazowszu, w pobliżu Warszawy. To średniej wielkości miasto (w roku 1820 Piaseczno liczyło 893 mieszkańców) posiadało charakter ośrodka rzemieślniczego, w którym Żydzi zdominowali handel. Władze miejskie reprezentowali urzędnicy: burmistrz, sekretarz i kasjer. Burmistrzowi podlegali dwaj ławnicy, mianowani spośród mieszczan posiadających nieruchomości. W urzędzie pracowali: policjant, stróż miejski i aplikanci.

Po powstaniu styczniowym Piaseczno utraciło status miejski i zostało gminą, co miało duży wpływ na jego rozwój i funkcjonowanie władz. Dopiero w czasie I wojny światowej, w 1916 r., władze niemieckie przywróciły samorząd miejski. Rada miejska pochodziła z wyborów, a organem zarządzającym był magistrat z burmistrzem lub pre-

zydentem. Piaseczno odzyskało prawa miejskie 12 IX 1916 r. Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się 25 V 1917 r. Obsada personalna magistratu przedstawiała się następująco: burmistrz, sekretarz, pomocnik sekretarza, tłumacz, poborca podatkowy, woźny, stróż. W 1918 r. ludność miasta Piaseczna wynosiła 6 956 osób w tym 2 816 Żydów. W roku 1939 miasto liczyło 8 100 mieszkańców.

Do podstawowych zadań magistratu należało wykonywanie uchwał Rady Miejskiej, zarządzanie majątkiem miast i jego dochodami oraz nadzorowanie przedsiębiorstw miejskich. Na przestrzeni lat obserwować możemy wzrost miejskiej kadry urzędniczej. W roku 1922 pracowało 20 osób, a w roku 1939 zatrudniano 23 osoby. Oprócz tradycyjnych urzędników, jak sekretarz pracowali rachmistrz, kasjerka, maszynistka, kancelista, woźny, woźne, dozorczy. W Zarządzie Miejskim zatrudnieni byli: kierownik rozdzielni elektrycznej, kierownik rzeźni, ogładczy, inżynier elektryk, technik, lekarz miejski.

W połowie lat 30. Piasecznem zarządzał burmistrz komisaryczny. Funkcję tę pełnił emerytowany starosta grodzki prasko-warszawski. Władze miejskie zostały upolitycznione. W ostatnich przed wojną wyborach 50% mandatów uzyskał Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Władze okupacyjne niemieckie utrzymały przedwojenny personel Zarządu Miejskiego w Piasecznie. Zmienił się jedynie burmistrz. Spełniał on postanowienia władz niemieckich, szczególnie dotyczące aprowizacji i eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej.

Po II wojnie światowej samorząd terytorialny uległ radykalnym zmianom. Powstały rady narodowe powołane dekretem PKWN z 1944 roku. Organem zarządzającym było prezydium, a wykonawczym zarządy miejskie. Pewna modyfikacja nastąpiła w roku 1950, gdy dokonano reformy administracyjnej. Rady narodowe stały się wówczas jednolitymi organami władzy w terenie. Zniesiono organy samorządu terytorialnego, terenowe organy administracji rządowej zespolonej i niektóre niezespolonej, a ich kompetencje przejęły rady narodowe. W radach zniesiono prezydium, jako organy kierujące pracą rady, a powołano organy wykonawcze i zarządzające rad pod nazwą prezydium na czele z przewodniczącym.

W roku 1945 w Piasecznie pracowało 23 urzędników miejskich. Od 1949 roku biura dzieliły się na referaty stanowiące samodzielne komórki organizacyjne. Oddzielnymi komórkami były także kasa miejska i Urzędy Stanu Cywilnego. Przy radach narodowych działały także różnego typu komisje stałe lub okresowe.

Analizując procesy zachodzące w kancelarii miejskiej Piaseczna Włodzimierz Bągieński doszedł do wniosku, że żaden z prowadzonych systemów kancelaryjnych nie był idealny. Ulegały one stałemu doskonaleniu. W roku 1934 wprowadzono jednolity wykaz akt. Dziennikową rejestrację spraw zastąpiono spisami spraw, stosując system bezdziennikowy. W okresie międzywojennym przyjęto w kancelarii urzędu własny wykaz teczek, który był corocznie modyfikowany. Ten system utrzymał się aż do 1950 roku.

W opracowaniu dotyczącym akt miasta Piaseczna z lat 1815-1950 autor w konkluzji doszedł do wniosku, że akta nie w pełni dokumentują życie miasta i jego mieszkańców. To stwierdzenie jest tym bardziej zaskakujące, iż akta miast były wskazywane jako najcenniejsze źródła do dziejów miast (A. Stogowska, *Akta miast w Archiwum Państwowym w Płocku*, „Płocki Rocznik Archiwalny”, t. 2, 1996). Z zespołu akt miasta Gąbina z lat 1812-1952 korzystał przy pisaniu monografii miasta Janusz Szczepański. Podobnie z zespołu akt miasta Wyszogrodu z lat 1862-1950 — Bronisława Nowicka. Tylko cząstkowe opracowanie akt miasta Płocka stanowi poważny problem przy korzystaniu z zespołu dla opracowania monografii miasta.

Zajmując się procesami aktotwórczymi w kancelarii miejskiej Włodzimierz Bagiński wykazał się wielką wiedzą dotyczącą spuścizny aktowej Piaseczna oraz skrupulatnością i pasją badawczą. Tekst opracowania wzbogacają schematy i tabele. Dotyczą obiegu pism w poszczególnych okresach, wykazu urzędników, wykazów akt i pism. W aneksie umieszczono wykaz aktotwórców, których pisma wpływały do kancelarii miejskiej.

Choć praca zawiera wiele szczegółów dotyczących władz miasta to jednak pozostaje anonimowa. Nie pada tu żadne nazwisko osób sprawujących władzę w mieście, a przecież od urzędników, ich przygotowania i osobowości zależało funkcjonowanie kancelarii. To ludzie tworzyli akta. Wystarczyło umieścić imienny wykaz burmistrzów, co wzbogaciło by pracę.

Włodzimierz Bagiński reprezentuje nowy kierunek badań archiwalnych nad kancelarią miejską na Mazowszu. Należy zachęcać autora do dalszych badań nad innymi miastami mazowieckimi. Mam tu na myśli akta miasta Płocka, Łęczycy czy Kutna. Takie prace cząstkowe przyczynić się mogą do napisania opracowania syntetycznego.

Anna Stogowska

Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków.
Wybrane zagadnienia rozwoju gospodarczego,
społecznego i kulturowego, pod red. Andrzeja Stawarza,
Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych
im. Stanisława Herbsta, Warszawa 1999, ss. 214

„Mazowsze jest krainą szczególną. Wyróżnia się spośród innych polskich ziem nie tylko krajobrazem, charakterystycznym folklorem, odmiennością języka, lecz także strukturą społeczną, innym typem osadnictwa. Liczebność szlachty zagrodowej wpłynęła na charakter ludzi, na ich dumę i poczucie własnej wartości. Tradycja wolnych Kurpiów kształtuje poczucie odpowiedzialności za swoją ziemię” — napisał we wstępie do recenzowanej pracy znakomity badacz dziejów średniowiecza Henryk Samsonowicz. Podpisując się pod tą opinią wypada tylko przypomnieć, iż cechą wyróżniającą regionu jest także jego przebogata historia i — od 1596 roku — stołeczność Warszawy, usytuowanie w centrum Rzeczypospolitej i obecnej Polski, wielka rola mazowieckich miast i miasteczek w procesie dziejowym, poważne znaczenie, nie tylko gospodarcze, „królowej polskich rzek” — Wisły.

Mazowieckie miasteczka na przestrzeni wieków stanowią pokłosie konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 6-7 XII 1999 r. przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta (MOBN) i Muzeum Niepodległości w Warszawie. Patronowali tej — należy to już na wstępie podkreślić — ze wszelkich miar udanej imprezie, przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Włodzimierz Nieporęt i marszałek Województwa Mazowieckiego — Zbigniew Kuźmiuk.

Mimo wielkiej przeszłości historycznej i ogromnej roli jaką Mazowsze odegrało w dziejach Polski, historiografia tego regionu budzi poważny niedosyt. Nadal brakuje